



„Służba Zdrowia”, 2020-06-14 13:18

## Co z płacami minimalnymi w ochronie zdrowia?



Fot. Thinkstock / Getty Images

**Wszystko wskazuje na to, że zmiana wskaźników nie nastąpi szybko - zapewne nie w tym roku. Zwłaszcza że szpitale już 1 lipca będą się musiały zmierzyć z podwyżkami wynikającymi z odmrożenia kwoty bazowej.**

W pierwszych tygodniach roku Ministerstwo Zdrowia zapowiadało nowelizację ustawy o sposobie ustalania minimalnego wynagrodzenia pracowników wykonujących zawody medyczne. Minister Łukasz Szumowski obiecywał partnerom społecznym „drgnięcie wskaźnikami”, zapisanymi w ustawie - zwłaszcza tymi określającymi poziom minimalnego wynagrodzenia pracowników najślabiej uposażonych.

Resort wysłał do szpitali ankietę, by zebrać dane o faktycznych zarobkach zatrudnionych tam pracowników. Przez koronawirusa wszystko się opóźniło, ale Zespół Trójstronny ma wznowić prace nad zmianami w ustawie o wynagrodzeniach minimalnych.

Zmiana wskaźników nie nastąpi jednak szybko – zapewne nie w tym roku. Zwłaszcza że szpitale już 1 lipca będą się musiały zmierzyć z podwyżkami wynikającymi z odmrożenia kwoty bazowej – wzrośnie ona z 4,2 tys. zł brutto do ponad 4,9 tys. zł (przeciętne wynagrodzenie według GUS w 2019 roku). Ministerstwo Zdrowia wstępnie szacuje skutki finansowe tej zmiany na „kilka miliardów złotych” (dokładniejsze szacunki zostaną podane w czerwcu). Z bardzo wstępnych wyliczeń wynika, że będzie to minimum 3-4 mld zł w skali całego systemu.

Ile w tej chwili **zarabiają**, średnio, pracownicy szpitali? Szpitale podały resortowi dane za styczeń, obejmujące zarówno wynagrodzenie zasadnicze, jak i łączne wynagrodzenie pracownika brutto, ze wszystkimi dodatkami, również z dyżurami medycznymi.

Średnie wynagrodzenie zasadnicze **lekarza** specjalisty wynosi w tej chwili 7 tys. zł, łączne zaś zarobki w tej grupie – ponad 13,4 tys. zł. Nieco mniej zarabiają lekarze z pierwszym stopniem specjalizacji – odpowiednio niecałe 6,8 tys. zł i 10,8 tys. zł. Lekarze bez specjalizacji (w tej grupie nie ma lekarzy rezydentów oraz stażystów, których resort zdrowia „podlicza” osobno) zarabiają odpowiednio 5,1 tys. zł oraz 8,6 tys. zł.

**Pielęgniarki** z wyższym wykształceniem (zaszeregowane do dwóch grup, w zależności od posiadania bądź nie specjalizacji) zarabiają odpowiednio: 4,3 tys. zł i niecałe 6,5 tys. zł łącznie oraz 4077 zł i 6,1 tys. zł łącznych zarobków. Pozostałe pielęgniarki mogą liczyć na wynagrodzenie zasadnicze w wysokości ok. 3,9 tys. zł oraz 5685 zł łącznych zarobków.

Jeszcze słabiej są uposażeni pracownicy medyczni mający wyższe wykształcenie i specjalizację w zawodach takich jak **diagności laboratoryjni czy fizjoterapeuci**. Wynagrodzenie zasadnicze w tej grupie to 3,4 tys. zł, łączne zaś zarobki – 4,8 tys. zł. Wykonujący ten sam zawód, z wykształceniem wyższym, ale bez specjalizacji zarabiają odpowiednio niecałe 3,3 tys. i 4,4 tys. zł.

Zgodnie z informacją uzyskaną w szpitalach wynagrodzenie zasadnicze w dwóch najniższych grupach zaszeregowania za styczeń 2020 było niższe niż pensja minimalna – niewątpliwie będzie to jednym z głównych tematów obrad Zespołu Trójstronnego. Tak więc pracownicy wykonujący zawód medyczny, legitymujący się średnim wykształceniem, otrzymywali średnio nieco ponad 2,2 tys. zł brutto wynagrodzenia zasadniczego i 4077 łącznych zarobków, a pracownicy niemedyczni – 2447 zł i 3300 zł.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Szpitali Powiatowych szacuje, że aby zniwelować skutki finansowe podwyżek od 1 lipca 2020 roku, kontrakty dla szpitali powinny wzrosnąć o minimum 3 proc. Ministerstwo Zdrowia zapowiada, że w najbliższym czasie – czytaj w czerwcu i lipcu – będzie „przeglądać” budżet NFZ. Nie ma jednak mowy, przynajmniej na razie, o wydzieleniu jakiejś dodatkowej puli środków na sfinansowanie skutków ustawy, o których sam minister zdrowia mówi, że będą „ogromne”.

---

*Powyższy tekst jest fragmentem artykułu Małgorzaty Soleckiej „System na ruchomych piaskach”, który ukaże się w czerwcowym wydaniu czasopisma „Służba Zdrowia”.*